

Sygn. akt IV Ua 40/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 sierpnia 2017r.

Sąd Okręgowy w Elblągu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Grażyna Borzestowska

Sędziowie: SO Alicja Romanowska

SO Tomasz Koronowski (spr.)

Protokolant : st.sekr.sądowy Jolanta Fiedorowicz

po rozpoznaniu w dniu 25 sierpnia 2017r. w Elblągu na rozprawie

sprawy z odwołania J. R.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E.

z dnia(...), znak: (...)

o odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 9 maja 2017r., sygn. akt IV U 600/16

oddala apelację.

SSO Tomasz Koronowski	SSO Grażyna Borzestowska	SSO Alicja Romanowska
-----------------------	--------------------------	-----------------------

Sygn. akt IV Ua 40/17

UZASADNIENIE

Ubezpieczony J. R. wniósł do Sądu Rejonowego w Elblągu odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. z dnia (...). znak (...), którą pozwany organ rentowy Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. odmówił skarżącemu jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, jakiemu uległ on w dniu 22 stycznia 2016r. Zaskarżona decyzja oparta była na ustaleniu z postępowania orzeczniczego, że ubezpieczony nie doznał uszczerbku na zdrowiu. Wnioskodawca w odwołaniu wywodził, że w dalszym ciągu odczuwa skutki urazu.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko zajęte w decyzji. Wyjaśniono, że w celu ustalenia procentowego uszczerbku na zdrowiu w związku z wypadkiem przy pracy organ

rentowy przeprowadził postępowanie dowodowe z udziałem komisji lekarskiej ZUS, która ustaliła, że odwołujący nie doznał żadnego uszczerbku na zdrowiu, będącego następstwem wypadku przy pracy.

Wyrokiem z dnia 9 maja 2017r., sygn. akt IV U 600/16, Sąd Rejonowy zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, jakiemu uległ w dniu (...), w wysokości odpowiadającej 10% stałego uszczerbku na zdrowiu. Sąd I instancji oparł się na następujących ustaleniach i wnioskach:

Ubezpieczony J. R. był zatrudniony w Izbie Celnej w O.. W dniu (...) brał udział w obowiązkowych kursach doskonalących. Podczas zajęć ubezpieczony podskoczył, aby odebrać piłkę, następnie opadł na stopę, która się podwinęła i upadł na plecy.

Pracodawca uznał zdarzenie za wypadek przy pracy.

Pozwany uznał, że na skutek wypadku ubezpieczony nie doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

U ubezpieczonego rozpoznano przebyte skręcenie prawego stawu skokowego z uszkodzeniem więzozrostu strzałkowo-piszczelowego i więzadła strzałkowo-piszczelowego, które spowodowało 10% stałego uszczerbku na zdrowiu.

Sąd Rejonowy uznał odwołanie za uzasadnione i wyjaśnił, że z uwagi na to, iż dla dokonania stosownych ustaleń w zakresie rozstrzygnięcia przedmiotu sporu konieczne było posiadanie wiedzy specjalnej z zakresu chirurgii i ortopedii, na podstawie art. 278 § 1 kpc dopuścił dowód z opinii biegłego tej specjalności na okoliczność ustalenia, czy w wyniku wypadku z dnia (...) ubezpieczony doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu i jakim procencie.

Po przeprowadzeniu badania przedmiotowego oraz analizie znajdującej się aktach sprawy dokumentacji medycznej, biegły sądowy chirurg ortopeda R. P. stwierdził, że w odniesieniu do konsekwencji zdarzenia z dnia (...) u ubezpieczonego występuje stały uszczerbek na zdrowiu. Kwalifikując wielkość uszczerbku, biegły wskazał, że wynosi on 10% w skali 5-15% przewidzianej pod pozycją 162 a załącznika rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz.U. z 2002r. Nr 234 poz. 1974 z późn. zm.).

W ocenie sądu I instancji biegły w sposób jasny i precyzyjny wskazał zarówno rozpoznanie urazu, jak i sposób, w jaki doszedł do ustalenia wielkości uszczerbku.

W stosunku do tej opinii zastrzeżenia wniósł pozwany Zakładu Ubezpieczeń Społecznych podnosząc, że w jego ocenie jest ona zawyżona w zakresie uszczerbku objętego opisem zawartym pod pozycją 162 a załącznika do przywołanego rozporządzenia. Organ rentowy wniósł przy tym o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu chirurgii urazowej na okoliczność ustalenia wielkości uszczerbku.

W opinii uzupełniającej biegły stwierdził, że podtrzymuje swoją dotychczasową opinię i wskazał, że przebyty rodzaj i mechanizm urazu uzasadniają ustalenie 10% stałego uszczerbku na zdrowiu.

W kolejnych zastrzeżeniach organ rentowy w zasadzie przytoczył te same wątpliwości co do podstaw zwiększenia wielkości uszczerbku na zdrowiu do wartości 10%.

Biegły sądowy w kolejnych opiniach uzupełniających podtrzymał swoją opinię sporządzoną w sprawie.

Opinia biegłego oraz kolejne opinie uzupełniające, zdaniem Sądu Rejonowego, wskazują jasno i wyraźnie, że w toku przeprowadzonego przez siebie badania przedmiotowego biegły sądowy przeprowadził szczegółowe badania pod kątem ustalenia wielkości stopnia zaburzeń spowodowanych przez uraz, jakiego doznał ubezpieczony w dniu(...). Rozbieżności podnoszone przez organ rentowy dotyczą w zasadzie nie kwalifikacji rodzaju zaburzeń będących

konsekwencją tego zdarzenia, co wielkości uszczerbku, jaki został spowodowany przez wypadek przy pracy, jakiemu uległ ubezpieczony.

Różnice pomiędzy stanowiskiem organu rentowego oraz opinią biegłego sądowego sprowadzały się wyłącznie do oceny, czy uraz jakiego doznał ubezpieczony spowodował stały lub długotrwały uszczerbek na zdrowiu.

Samo niezadowolenie strony z opinii biegłych nie uzasadnia dyskwalifikacji tej opinii, a tym bardziej powołania nowego ich zespołu. Nie można przyjąć, że Sąd jest zobowiązany dopuścić dowód z opinii kolejnych biegłych, czy też instytutu w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest dla strony niekorzystna. W świetle przepisu art. 286 kpc Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z opinii dalszych biegłych lub opinii instytutu, gdy zachodzi tego potrzeba, a więc wtedy gdy złożona opinia zawiera istotne braki, względnie nie wyjaśnia istotnych okoliczności. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 września 1998 r., II UKN 220/98 OSNAP 1999/18/597). I instancji w pełni te poglądy podzielił.

W ocenie Sądu Rejonowego opinie biegłego sądowego R. P. mogły więc stanowić podstawę do stanowczego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Pozwoliły one na przyjęcie, iż na skutek zdarzenia z dnia (...) ubezpieczony doznał stałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 10%. Wyjaśniono, że sąd orzekający w danej sprawie nie ma obowiązku za wszelką cenę pozyskiwać tylu opinii biegłych sądowych danej specjalności, aż uzyskany zostanie efekt oczekiwany przez jedną ze stron postępowania. Z uwagi na to sąd I instancji oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego, gdyż wniosek ten zmierzał jedynie do przedłużenia postępowania w sprawie i próby uzyskania, za wszelką cenę, korzystnej dla pozwanego opinii.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Rejonowy na podstawie przepisu art. 477¹⁴ § 2 kpc w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej zmienił zaskarżoną decyzję, przyznając ubezpieczonemu prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, jakiemu uległ w dniu (...), w wysokości dopowiadającej 10 % stałego uszczerbku na zdrowiu.

Pozwany złożył apelację od opisanego wyroku, zaskarżając go w całości i zarzucając mu: 1) naruszenie prawa materialnego, w szczególności art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2015r. poz. 1242 ze zmianami; dalej: ustawa wypadkowa) poprzez uznanie, że ubezpieczonemu przysługuje jednorazowe odszkodowanie w wysokości odpowiadającej 10% stałego uszczerbku na zdrowiu, w sytuacji gdy biegły nie przeprowadził obiektywnych badań stawu skokowego; 2) art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic zasady swobodnej oceny dowodów i nierozpoznanie wszystkich okoliczności sprawy, polegające na uznaniu, że oparcie się przez biegłego tylko na badaniu RTG stawu skokowego, które nie jest badaniem miarodajnym dla doznanego przez ubezpieczonego urazu, pozwalało na zmianę zaskarżonej decyzji jak w wyroku. Wskazując na te zarzuty pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o jego zmianę i oddalenie odwołania, a nadto o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego. Jednocześnie organ rentowy wniósł o powołanie innego biegłego z zakresu ortopedii, który jednoznacznie rozstrzygnie, czy ubezpieczony na skutek wypadku przy pracy doznał jakiegokolwiek dysfunkcji kończyny dolnej prawej, powodującej ograniczenie ruchomości i zniekształcenia w stawie skokowym.

W uzasadnieniu apelacji wywodzono, że jako nieprawidłowość skarżonego orzeczenia, należy wskazać fakt, iż Sąd Rejonowy nieprawidłowo ustalił, że ubezpieczony w spornym wypadku doznał 10% uszczerbku na zdrowiu. W ocenie organu rentowego brak było podstaw do takiego ustalenia, gdyż jak wynika z treści opinii komisji lekarskiej z 25 lipca 2016r., podczas badania bezpośredniego nie stwierdzono u ubezpieczonego jakiegokolwiek dysfunkcji kończyny dolnej prawej, albowiem jego chód był symetryczny, ubezpieczony miał możliwość stawiania na palcach i piętach, ruchomość w stawie skokowym prawym pełna, obwody równe. W związku z tym pozwany podnosił, że ubezpieczony nie doznał ani długotrwałego, ani tym bardziej stałego uszczerbku na zdrowiu w rozumieniu art. 11 ustawy wypadkowej.

Ubezpieczony wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie mogła skutkować zawnioskowaną zmianą czy też uchYLENIEM zaskarżonego wyroku, gdyż nie zawiera zarzutów, które skutecznie podważałyby orzeczenie Sądu Rejonowego.

Sąd I instancji poczynił w niniejszej sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy aprobuje. Również dokonana ocena prawna nie nasuwa zastrzeżeń co do właściwej wykładni przepisów prawa oraz ich prawidłowego zastosowania. Zbędne jest zatem ich powtarzanie w niniejszym uzasadnieniu. W celu dokonania pełnej oceny zarzutów apelacji wskazane jest jednak bardziej szczegółowe przywołanie przebiegu postępowania orzeczniczego przed organem rentowym i postępowania dowodowego przed sądem I instancji. W tej kwestii należy wskazać, że lekarz orzecznik w dniu 5 lipca 2016r. w badaniu ubezpieczonego stwierdził: bolesność palpacyjna ok kostki bocznej z niewielkim obrzękiem, nieco gorzej staje na palcach stopy prawej, niewielkie trzaski przy supinacji. Lekarz ten rozpoznał u skarżącego przebyty uraz skrętny stawu skokowego prawego, wygojony z jego dysfunkcją oraz ocenił, że uraz ten odpowiada 3% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu nr pozycji tabeli 162 a. W uzasadnieniu opinii lekarz orzecznik podał: przebyty uraz skrętny stawu skokowego prawego, wygojony z jego dysfunkcją, powoduje długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości trzech procent długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w związku z wypadkiem przy pracy w dn (...). W badaniu bolesność palpacyjna ok kostki bocznej z niewielkim obrzękiem, nieco gorzej staje na palcach stopy prawej, niewielkie trzaski przy supinacji.

W zarzucie wadliwości stwierdza się, że budzi wątpliwość wysokość uszczerbku jako następstwo wypadku przy pracy, w którym doszło do skręcenia stawu skokowego prawego, leczonego zaledwie przez 5 dni zwolnienia lekarskiego.

Badanie komisji lekarskiej z dnia 25 lipca 2016r. wskazuje: chód symetryczny sprawny, na palcach i piętach staje. Bolesność palpacyjna kostki bocznej pr. Zgłasza ból stopy przy chodzeniu na bocznej krawędzi stopy pr. Obwody przodostopia = 23 cm, obwody st. skokowych pr. 26, lewego 25 cm. Ruchomość w stawie skokowym pr w gr. normy. Komisja rozpoznała u skarżącego przebyty uraz skrętny śródstopia i st. skokowego pr bez istotnych następstw i ustaliła 0% uszczerbku na zdrowiu spowodowanego skutkami wypadku przy pracy z dnia 22.01.2016r. W uzasadnieniu opinii wskazano: w wypadku przy pracy w dniu (...) przebyty uraz skrętny śródstopia i stawu skokowego pr. bez dysfunkcji k.d.pr. Orzekamy 0% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

(bezsporne, ponadto dokumenty w pliku dok. medycznej akt ZUS)

Biegły R. P. wskazał, że przedłożono mu RTG stawu skokowego prawego z 6.07.2016r. - poszerzenie widełek stawu skokowego. Dokument ten biegły zwrócił po przejrzaniu. Biegły rozpoznał u ubezpieczonego przebyte skręcenie prawego stawu skokowego z uszkodzeniem więzozrostu strzałkowo piszczelowego i więzadła strzałkowo - piszczelowego. W opinii biegłego ubezpieczony w wyniku zdarzenia 22.01.2016r. doznał stałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 10%. W uzasadnieniu stanowiska biegły podał, że z przeprowadzonego badania i dokumentacji wynika, iż skręcenie prawego stawu skokowego wygoiło się z niewielką niestabilnością wskutek uszkodzenia więzadła strzałkowo-piszczelowego i więzozrostu strzałkowo-piszczelowego stwierdzonego w badaniu przedmiotowym, co uzasadnia zgłaszane przez ubezpieczonego dolegliwości. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002r. Dz.U. Nr 954 z 2013r. ograniczenia funkcji stawu skokowego prawego kwalifikują się jako stały uszczerbek na zdrowiu wg pkt. 162 a. Stopień zaburzenia funkcji w porównaniu z zaburzeniami objętymi w tym punkcie w skali procentowej od 5 do 15 odpowiada 10% uszczerbku (opinia k.20-21).

W zarzutach do opinii, złożonych w wyznaczonym w tym celu terminie, pozwany wskazał, że stan zdrowia orzekanych jest wielkością oceną i stąd taka ocena dokonana przez lekarzy nawet w tej samej dziedzinie specjalizacji może się różnić, co szczególnie jest uwidocznione w przypadku orzekania o procentowym uszczerbku na zdrowiu. W badaniu przeprowadzonym przez lekarzy komisji w dniu 25.07.2016 nie stwierdzono dysfunkcji kończyny dolnej prawej - chód symetryczny, możliwość stawiania na palcach i piętach, ruchomość w stawie skokowym prawym pełna, obwody równe. Tymczasem biegły orzeka 10% uszczerbek z punktu 162 „ograniczenie ruchomości i zniekształcenia w stawach skokowych”, motywując to dolegliwościami bólowymi zgłaszanymi przez ubezpieczonego (pismo k.42).

Biegły ustosunkował się do zarzutów pozwanego w opinii uzupełniającej, w której wskazał, że opinię wydał zgodnie z obowiązującymi zasadami, w szczególności uszczerbek określił zgodnie z rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002r. Nieprawdą jest, jak insynuuje pozwany, że podstawą przyznania uszczerbku było zgłaszanie przez ubezpieczonego bólów. W uzasadnieniu opinii głównej wskazano bowiem, że istnieją zaburzenia funkcji stawu skokowego związane z uszkodzeniem więzadła strzałkowo-piszczelowego i więzozrostu strzałkowo-piszczelowego wskutek przedmiotowego wypadku. Te uszkodzenia powodują zaburzenia funkcji, które kwalifikują się jako stały uszczerbek na zdrowiu wg pkt. 162 a. Stopień zaburzenia funkcji w porównaniu z zaburzeniami objętymi w tym punkcie w skali procentowej od 5 do 15 odpowiada 10% uszczerbku. Zgłaszane bóle stawu skokowego są zobiektywizowane stanem stawu skokowego stwierdzonym w badaniu i niewątpliwie powodują także składową część zaburzeń funkcji. Pozwany nie zgłasza merytorycznych argumentów wskazujących na niezgodność dokonanej oceny z rozporządzeniem. Brak jest podstaw do zmiany wydanej opinii (opinia uzupełniająca k.45).

W kolejnych zarzutach pozwany wywodził, że opinia uzupełniająca biegłego sądowego nie odnosi się do rozbieżności pomiędzy badaniem bezpośrednim dokonany przez lekarzy komisji lekarskiej w składzie ze specjalistą z zakresu narządu ruchu a badaniem biegłego. Jeśli biegły stwierdził odchylenia w zakresie badania narządu mchu, które nie były stwierdzane na etapie orzekania, nie może się to stać powodem dyskredytacji orzeczenia komisji, gdyż ewentualne pogorszenie stanu zdrowia po dniu wydania zaskarżonej decyzji nie może wpłynąć na ocenę jej prawidłowości. W sprawach o świadczenia ZUS ocena stanu zdrowia ubezpieczonych dokonywana jest przez sądy według stanu istniejącego w dacie zaskarżonych decyzji ZUS, a postępowanie sądowe ma jedynie charakter kontrolny i tym samym nie może uwzględniać zmian w stanie zdrowia odwołujących zachodzących już na tym etapie postępowania odwoławczego (pismo k.57).

W kolejnych opiniach uzupełniających biegły ortopeda wyjaśnił, że komisja nie zbadała stabilności stawu skokowego, co wynika z dokumentacji ZUS. Nie zostało uwzględnione uszkodzenie więzozrostu strzałkowo-piszczelowego, które musiało istnieć w dniu badania przez komisję. Brak jest danych w dokumentacji, by ubezpieczony po dniu 22.01.2016r miał inny uraz stawu skokowego. Stąd wynikają różnice w ocenie uszczerbku (opinia k.60). W zapisach dokumentujących badanie przeprowadzone przez komisję nie ma danych o badaniu stabilności stawu skokowego ubezpieczonego. Badanie chodu na palcach i piętach, pomiar ruchomości stawu skokowego, pomiar obwodów, nie są badaniami stabilności stawu. Komisja winna takie badanie przedmiotowe stabilności stawu przeprowadzić, mając informacje o powiększeniu obwodu prawego stawu skokowego i bolesności przy chodzeniu na bocznej krawędzi stopy (są to objawy sugerujące możliwość istnienia niestabilności). Podstawą do stwierdzenia przez biegłego uszkodzenia struktur stawu było przeprowadzone obiektywne badanie przedmiotowe, co jest napisane w opinii. Twierdzenia pozwanego o jedynej możliwości stwierdzenia uszkodzenia więzozrostu i niestabilności stawu skokowego na podstawie badań dodatkowych nie są zgodne z wiedzą medyczną (opinia k.80). Konstrukcja kwestionariusza nie usprawiedliwia nieprzeprowadzenia badania przez lekarza. Brak jest podstaw do kwestionowania badania przeprowadzonego przez biegłego (opinia k.99). Pozwany w toku dalszej polemiki nie wskazuje nowych merytorycznych zastrzeżeń. Opinia zgodnie z postanowieniem Sądu nie dotyczyła oceny poświadczenia nieprawdy. Biegły

nie wypowiedział się na ten temat w żadnej wydanej opinii. Faktem jest brak opisu badania stabilności stawu przez pozwanego w dokumentacji pozwanego. Odczucia pozwanego nie wpływają na treść wydanych dotychczas opinii (opinia k.116).

Pozwany wywodził natomiast w kolejnych zarzutach do opinii biegłego, że niezgodne z faktami są zarzuty biegłego w kwestii niezbadania przez komisję lekarską stabilności stawu skokowego oraz nieuwzględnienia więzozrostu strzałkowo-piszczelowego. Komisja lekarska dokładnie oceniała stan funkcjonalny stawu skokowego, a wszystkie odnotowane na odpowiednim formularzu pt "Karta pomiarowa narządu ruchu" informacje wyraźnie potwierdzają brak niestabilności stawu skokowego prawego. Komisja odniosła się do chodu orzekanego, w tym na palcach i piętach, dokonała dokładnych pomiarów zakresów ruchomości stawu skokowego we wszystkich płaszczyznach oraz obwodu przedstopia, podudzia okolicy stawu skokowego. Nie stwierdziła ani niestabilności, ani ograniczenia ruchomości stawu skokowego. W kwestii nieuwzględnienia uszkodzenia więzozrostu strzałkowo-piszczelowego przez komisję

wskazano, że z opinii biegłego nie wynika, aby biegły dysponował badaniami obrazowymi, które potwierdziłyby istnienie uszkodzenia powyższych struktur aparatu więzadłowego stawu skokowego. Biegły dysponował jedynie badaniem rtg stawu skokowego, które nie jest właściwe do oceny uszkodzenia tkanek miękkich. Nie ma odnotowanej w opiniach biegłego informacji o wykonaniu usg tego stawu czy badania rezonansu magnetycznego jako właściwych do oceny powyższego. Faktem jest, że komisja lekarska nie stwierdziła istnienia uszkodzenia tych struktur ani ograniczenia ruchomości. Natomiast jeśli biegły je stwierdza, to pytaniem jest, jakie badania obiektywizują stwierdzone przez biegłego uszkodzenie tych struktur na dzień wydania zaskarżonej decyzji (pismo k.76). W opinii uzupełniającej biegły pisze, iż w badaniu komisji lekarskiej brak jest danych o stabilności stawu. Generalna zasada opisów, nie tylko orzeczniczych, ale generalnie medycznych, jest opisywanie odchyleń w stanie normalnym i patologii, nie zaś potwierdzanie normy. Konstrukcja kwestionariusza N11, będącego opinią w sprawie ustalenia niezdolności do pracy, jest taka, że zasadą jest opisywanie patologii, nie zaś fizjologii. Innymi słowy komisja lekarska, stwierdzając stabilność stawu, nie będzie jej opisywać, jedynie w przypadku stwierdzenia patologii - niestabilności, potwierdzi jej występowanie. E., komisja lekarska nie stwierdziła niestabilności stawu (pismo k.95). Jak należy wnosić z brzmienia opinii uzupełniającej biegłego, sugeruje on poświadczenie nieprawdy przez lekarzy komisji lekarskiej pisząc, iż konstrukcja kwestionariusza nie usprawiedliwia nieprzeprowadzenia badania przez lekarza, gdy tymczasem w wydanej przez komisję opinii znajduje się kwestionariusz (...), opisujący odchylenia w przeprowadzonym badaniu bezpośrednim, czyli wg sugestii biegłego opis fałszywy, gdyż nie oparty na wykonanym badaniu (pismo k.113). Opinia uzupełniająca biegłego nie zawiera jakichkolwiek treści merytorycznych o charakterze medycznym, do których można by się odnieść. Nie stanowi odniesienia do przeprowadzonego badania bezpośredniego przez lekarzy komisji lekarskiej, którym biegły zarzuca w swoich opiniach zmienną niezręczność wykonania badania przedmiotowego w zakresie narządu ruchu vs nieprzeprowadzenie ww badania (pismo k.131).

W ocenie Sądu Okręgowego sąd I instancji prawidłowo ocenił, że opinia biegłego R. P. jest miarodajna dla oceny, iż ubezpieczony doznał stałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości odpowiadającej 10%. Należy przede wszystkim zwrócić uwagę na to, że pierwsze zarzuty pozwanego do opinii biegłego ograniczały się do wskazania na możliwe rozbieżności w orzecznictwie medycznym co do wysokości przyjmowanego uszczerbku na zdrowiu. W zarzutach tych w żaden sposób nie kwestionowano rozpoznania, na które wskazał biegły w opinii głównej, ani podstaw tego rozpoznania w postaci nie tylko szczegółowego badania przedmiotowego, ale i dokumentacji medycznej, w tym wyniku badania rtg z dnia 6 lipca 2016r. Warto dodać, że wprowadzanie wyniku badania rtg zapewne nie był znany komisji lekarskiej (komisja nie odnotowała w swojej opinii okazania takiego wyniku), chociaż pochodził z okresu prowadzenia postępowania orzeczniczego, tak więc biegły dysponował dodatkową – w stosunku do lekarza orzecznika i komisji lekarskiej – dokumentacją medyczną, która z pewnością co najmniej ułatwiła postawienie dokładniejszego rozpoznania. Słusznie zatem biegły w pierwszej opinii uzupełniającej przypomniał, że w opinii głównej jasno wskazał, na jakich danych oparł rozpoznanie i ustalenie stopnia stałego uszczerbku na zdrowiu. Zdaniem Sądu Okręgowego nie było żadnych przeszkód, aby te ustalenia biegłego kwestionować w zakreślonym w tym celu terminie, tj. w związku z doręczeniem odpisu opinii głównej. Skoro takich merytorycznych zarzutów wówczas zabrakło, późniejsze składane w tej kwestii zastrzeżenia były już spóźnione. Tym niemniej trzeba wskazać, że w ocenie Sądu Okręgowego słuszny jest postawiony komisji lekarskiej przez biegłego zarzut pobieżności badania stanu prawego stawu skokowego skarżącego. Nie jest zrozumiałe, że komisja lekarska nie ustaliła co do jego stabilności lub niestabilności, skoro badanie miało wskazywać stan tylko jednego konkretnego stawu. Nie nastęrczało zatem żadnych trudności, w tym nie prowadziło do istotnego przedłużania opiniowania, rzetelne odnotowanie w karcie pomiarowej lub w treści samej opinii oceny przedmiotowej cechy, jeśli ocena taka została przeprowadzona. Ponadto o ile komisja uważała za niezbędne do pełnej oceny zapoznanie się z wynikami badań obrazowych (usg lub mr), nie było przeszkód, aby organ rentowy zobowiązał ubezpieczonego do złożenia takich wyników.

Konsekwencją powyższych uwag musiała być konkluzja, że merytoryczne zarzuty organu rentowego były spóźnione, a przy tym niezasadne, pozostałe zaś zastrzeżenia miały charakter pozbawionej rzeczowości polemiki strony niezadowolonej z rozstrzygnięcia. W ocenie Sądu Okręgowego, opinia biegłego ortopedy została prawidłowo uzasadniona, ma stanowczy i kompleksowy charakter, a wnioski z niej płynące znajdują potwierdzenie w dokumentacji lekarskiej. Można dodać, że ocena komisji o braku stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu była odosobniona,

jako że lekarz orzecznik stwierdził taki uszczerbek, wprawdzie mniejszy w porównaniu do oceny dokonanej przez biegłego, trzeba jednak przypomnieć, że biegły dysponował dodatkowym wynikiem badania rtg. W ocenie Sądu Okręgowego nie potwierdził się zatem zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 kpc. Przepis ten, regulujący kwestię zasad sądowej oceny dowodów, uprawnia sąd do oceny wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału sprawy. Z jednej zatem strony sąd orzekający uprawniony jest do oceny tychże dowodów według własnego przekonania, z drugiej natomiast sam jest zobowiązany do wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Uprawnienie sądu do oceny dowodów według własnego przekonania nie oznacza dowolności w tej ocenie. Poza sporem winno być, iż dokonując tej oceny, sąd nie może ignorować zasad logiki, osiągnięć nauki, doświadczenia czy też wyciągać wniosków, które nie wynikają z materiału dowodowego. Dopuszczenie się obrazy art. 233 § 1 kpc przez sąd może zatem polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem i zasadami nauki, albo też na niedokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważania sprawy. Zdaniem Sądu Okręgowego ocena opinii biegłego R. P. dokonana przez sąd I instancji nie narusza zasady wyrażonej w omawianym przepisie, ponieważ Sąd Rejonowy wyprowadził z całości zaproponowanego przez strony materiału dowodowego wnioski, które są poprawne pod względem logicznym oraz zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, w tym prawidłowo oceniona została opinia biegłego. Słusznie sąd I instancji oparł się na opinii biegłego o specjalności adekwatnej do urazu skarżącego, będących skutkiem wypadku. Art. 278 kpc uprawnia sąd do wezwania jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Sąd nie jest związany opinią i ocenia ją na równi z innymi środkami dowodowymi w ramach swobodnej oceny dowodów. Swoistość tej oceny polega na tym, że nie chodzi tu o kwestię wiarygodności, jak przy dowodzie z zeznań świadków, lecz o pozytywne lub negatywne uznanie wartości rozumowania zawartego w opinii i w uzasadnieniu. Właściwe uzasadnienie opinii niezbędne jest po to, aby sąd mógł dokonać jej oceny. Brak w uzasadnieniu opinii wniosków końcowych uniemożliwia prawidłową ocenę jej mocy dowodowej powodując, że wydanie orzeczenia na podstawie takiej opinii następuje z naruszeniem granic swobodnej oceny dowodów – art. 233 § 1 kpc (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1994r. w sprawie II URN 43/94, OSNC1995/8/102). Opinia biegłego ortopedy nie była dotknięta takimi wadami, które mogłyby ją uczynić nieprzydatną dla rozstrzygnięcia. Zasadnie zatem sąd I instancji oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, nie było też podstaw aby dowód taki dopuszczać w postępowaniu przed sądem odwoławczym, gdyż okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia zostały już wyjaśnione. Skutkowało to oddaleniem złożonego w tej kwestii wniosku, do czego podstawę stanowił art. 217§3 kpc.

W świetle powyższych rozważań nie można zasadnie postawić Sądowi Rejonowemu zarzutu, że orzekł merytorycznie, opierając się na opinii biegłego chirurga-ortopedy, wydanej z uwzględnieniem dodatkowej dokumentacji medycznej, ale dotyczącej urazu będącego przedmiotem oceny w postępowaniu orzeczniczym. Nie sposób przy tym dopatrywać się naruszenia prawa materialnego. W tej ostatniej kwestii należy wskazać, że ocena, iż ubezpieczony doznał urazu odpowiadającego 10% stałego uszczerbku na zdrowiu, mieści się w granicach określonych w przywoływanej wyżej poz. 162 a (ograniczenie ruchomości stawu skokowego bez zniekształceń) w tabeli stanowiącej załącznik rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz.U. z 2013r. poz. 954). Sąd Rejonowy nie naruszył zatem art. 11 ust. 1 ustawy wypadkowej, zgodnie z którym ubezpieczonemu, który wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, przysługuje jednorazowe odszkodowanie.

Reasumując, skoro zaskarżony wyrok odpowiada prawu, apelację oddalono, stosownie do art. 385 kpc.

SSO Tomasz Koronowski SSO Grażyna Borzestowska SSO Alicja Romanowska